
Moje Zamyślenia Nad Krzyżem

â€ž Samemu Bogu czeÅŒ i chwaÅŒa"

â€ž Soli Deo Laus et Gloria"

MOJE ZAMYÅŒLENIA NAD KRZYÅŒEM

KRZYÅŒEST WIELKÄ SZKOLÄ MIÅOÅ CI

formacjÄ ludzkiej osobowoÅci, katedrÄ wychowania spoÅecznego.

Jak trudno jest miÅowaÄ - ale jak warto jest miÅowaÄ.

/ Instytut Prymasowski /

Chrystus umiera na krzyÅu za caÄÄ ludzkoÅÄ, pokonuje ÅmierÄ i otwiera drogÄ do zmartwychwstania.

DziÄki Åmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa symbol haÅby i poniÅzenia staÅ siÄ symbolem odwagi, mÄstwa, pomocy i braterstwa. W znaku krzyÅa ujmujemy dziÅ to, co najbardziej piÅkne i wartoÅciowe w czÅowieku. Przez krzyÅ idzie siÄ do zmartwychwstania. Innej drogi nie ma.

Kto szuka Jezusa bez krzyÅa,

ten znajdzie krzyÅ ale bez Jezusa,

to znaczy znajdzie krzyÅ bez zbawienia

i to jest dramat czÅowieka, gdy szuka Jezusa bez krzyÅa...

Nasz codzienny krzyÅ prowadzi nas

wraz z Jezusem do chwalebny zmartwychwstania

i życia wiecznego z Trójcą Świętą i Maryją

i zastępami świętych i Aniołów w niebie (Benedykt XVI)

Słowa zaczerpnięte z Biblii:

"Bądź patrząc na Tego, którego przebili"

(J 19, 37)

skłaniając chrześcijan do osobistej

i wspólnotowej naszej wielkopostnej refleksji.

Nie ma Kościoła bez krzyża, nie ma ofiary, uświęcenia i służby bez krzyża. Nie ma trwania i zwycięstwa bez krzyża.

Każdy, kto w słusznej sprawie zwycięża, zwycięża przez krzyż i w krzyżu.

/Sługa Boży Ks. Jerzy Popiełuszko - bestialsko zamordowany przez funkcjonariuszy PRL, męczennik i nauczyciel Ewangelii

i nauki Kościoła /

Krzyż może ocalić, wyzwolić życie dla Boga.

Z jednej strony świat stoi w przeciwności, pożar się wzmacnia, łatwo można się spłonąć, ale z drugiej krzyż staje się sposobem wydobywania z jego zasięgu. Ponieważ krzyż jest drogą, która prowadzi do nieba, ten, kto obejmuje go z wiarą, nadzieją i miłością, ten zostaje uniesiony wzwyż. Tajemnica wywyższenia na Krzyżu należy do najtrudniejszych, lecz i do najbardziej owocnych. Jest drogą osobistego ocalenia. Ale też staje się miejscem uwielbienia Boga na sposób Chrystusa. Jego śmierć była znakiem sprzeciwu, ale i pojednania. Niezwykle jest napięciem pomiędzy uniżeniem, hańbą Krzyża, a tajemnicą wyniesienia.

Krzyż to wezwanie, aby ku górze podnieść się, (âš) jest to milczący symbol triumfu, którym Chrystus uderza w bramę niebios i ją otwiera.(...)

/Tajemnica Krzyża wg Edyty Stein

- Patronki Europy/

Zakwitł krzyż i karmi,
chroni mnie...

CZYM JEST DLA MNIE KRZYŻ?

- czytaj dalej...

Kto o tym zapomina, zapomina o własnej tożsamości i historii własnego narodu na drodze ku wolności, jakże często okupionej krwią męczenników oraz traci szansę rozumienia własnych poczynań i osobistych nadziei położonych w zbawczym orędzie Chrystusa. Krzyż jest Drogą - kluczem do zrozumienia teologii wolności. Bez niej nie można skonstruować żadnej prawdziwej teologii wyzwolenia.

Z MIŁOŚCI CI ZA CIEBIE - ZA NAS

NIE MA WIĘKSZEJ MIŁOŚCI CI OD TEJ, GDY KTOŚ ŻYCIE SVOJE ODDAJE ZA PRZYJACIÓŁ
SWOICH

(J 15, 13)

Chrystus bez Krzyża nie jest Chrystusem Ewangelii. Bez Krzyża być może jest Chrystusem teologów

/tych, którzy podejmują specjalistyczną analizę, lecz nie są zdolni do podejmowania Bożej syntezy teologicznej/

i socjologów, Chrystusem pisarzy

i dziennikarzy, ale nie jest Chrystusem Zbawicielem, nie jest Chrystusem najwyższej Miłości- jak to przepowiedział Izajasz- który zbawia nas swoimi nieśmiertelnymi ranami

/por.Iz 53,5/, który na drzewie Krzyża niesie grzeszników ku Ojcu, oczyszczając ich po drodze we KRWI swojej. Chrystus bez Krzyża może być co najwyżej Mistrzem i wzorem do naśladowania, przewodnikiem, reformatorem, działaczem społecznym i rewolucjonistą jak to

o Nim głosi dziś tzw. teologia wyzwolenia. Bez Krzyża może On być wszystkim, ale nigdy nie TYM, który prowadzi człowieka od

ŚMIERCI DO ŻYCIA, SAM UMIERAJĄC I ZMARTWYCHWSTAJĄC

/por. Fr. Blachnicki - KWC, Bp J. Pietraszko /

Ks. Blachnicki wiedział, że prawdziwe chrześcijaństwo zaczyna się od zrozumienia tajemnicy krzyża i że wszystko, co dzieje się w królestwie Bożym, w krzyżu ma swoje źródło i z nim jest nieodłącznie związane.

Odkupienie przynosi nam nie tylko wyzwolenie od ciemności błądu i od lęku, ale przede wszystkim od egoizmu, od egocentrycznej miłości, która stanowi najgłębsze źródło

wszelkiej niewoli. Z powodu niej bowiem nie tylko człowiek dla człowieka staje się przedmiotem manipulacji, ale także nie może w wolności urzeczywistniać sam siebie.

KDK 24 mówi, iż "człowiek nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego".

J.Paweł II - wiadek krzyża

czytaj

Nie możemy przecież zapomnieć słów Wielkiego Papieża i naszego Rodaka Jana Pawła II wypowiedzianych przed dziesięć laty pod Giewontem: "Bądźcie patrzeć na tego, którego przebili" - te słowa kierują nasz wzrok ku krzyżowi wiątemu, ku drzewu krzyża, na którym zawisło zbawienie świata. 'Nauka bowiem krzyża - jak pisze św. Paweł - która jest głupstwem dla świata, dla nas jest mocą Bożą' (por. 1 Kor 1, 18). Rozumieli to dobrze mieszkańcy Podhala. I kiedy kończył się wiek XIX, a rozpoczynał współczesny, ojcowie wasi na szczycie Giewontu ustawili krzyż. Ten krzyż tam stoi i trwa. Jest niemy, ale wymownym świadkiem naszych czasów. Rzec można, że ten jubileuszowy krzyż patrzy w stronę Zakopanego i Krakowa, i dalej: w kierunku Warszawy

i Gdańska. Ogarnia całość naszej ziemi od Tatr po Bałtyk. Chcieli wasi ojcowie, aby Chrystusowy krzyż królował w sposób szczególny na Giewoncie (...)

Umiłowani bracia i siostry, nie wstydźcie się krzyża. Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa. Brońcie krzyża, nie pozwalajcie, aby Imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu społecznym czy rodzinnym. Dziękujmy Bożej Opatrzności za to, że krzyż powrócił do szkół, urzędów publicznych, szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy i gdzie są nasze korzenie. Niech przypomina o miłości Boga do człowieka, która w krzyżu znalazła swój najgłębszy wyraz (...).

Niech ten krzyż tam pozostanie!

Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy i gdzie są nasze korzenie".

(Zakopane, 6 czerwca 1997 r.).

A my pamiętajmy:

"Tylko pod tym krzyżem, tylko pod tym znakiem, Polska jest Polską, a Polak Polakiem!".

(A. Mickiewicz)

Zbawicielowi świata Na przełomie wieków 1900/1901 Krzyż ten wystawiła Parafia Zakopane

Zatem z jak najwięszym zaangażowaniem kierujemy zwłaszcza w czasie pokuty i modlitwy wzrok

na Chrystusa ukrzyżowanego, który umierając na Kalwarii, objawił nam w pełni miłość Boga. /por. Encyklice Deus caritas est /.

Kościół przypomina te wielkie fundamentalne prawdy Boże a Pięćdziesiątnica jest wypełnieniem i zakończeniem 3 tygodni Paschalnych. Duch 3 tygodni - Nowe życie

w Chrystusie - by być celem całej działalności Chrystusa.

czytaj dalej

Zgodnie z obietnicą, po wywyższeniu Chrystusa na drzewie krzyża, gdy dostęp do Ojca został otwarty, a dzieciństwo Boże stało się rzeczywistością, posłany zostaje Duch Ojca i Syna, by prowadzi dalej dzieło Jezusa.

Jest to zatem ta noc, która światłem ognistego słońca rozproszyła ciemności grzechu,

a teraz ta sama noc uwalnia wszystkich wierzących w Chrystusa

na całej ziemi od zepsucia pogańskiego życia i od mroku grzechów,

do łaski przywraca i gromadzi w społeczności wiary.

Tej wspaniałej nocy Chrystus skruszywszy światy śmierci,

jako zwycięzca wyszedł z otchłani.

O, zaiste błogosławiona noc, jedyna,

która była godna poznać czas i godzinę zmartwychwstania Chrystusa.

O tej to nocy napisano: a noc jako dzień zajął nieje

Wielki Post jest czasem sprzyjającym uczeniu się, jak wytrwać - wraz z Maryją i Janem, umiłowanym uczniem - przy Tym, który na krzyżu składa ofiarę ze swego życia za całą ludzkość (por. J 19, 25).

DAR NOWEGO ŻYCIA

Pascha to nie tylko jakiś moment w historii Narodu Wybranego, ani tylko jeden historyczny moment związany z Jezusem Chrystusem. Pascha to rzeczywistość, która się nieustannie dzieje. Pascha dotyka człowieka, bo jest zmianą i to radykalną. Pascha to przejście z nocy do dnia, z ciemności do światła, ze śmierci do życia, z niewoli do wolności, ze starego do nowego. Za każdym razem coś się definitywnie kończy, po to, żeby zacząć coś nowego - i to jakościowo nowego. Dlatego mówimy o nowym życiu, bo choć to życie tego samego człowieka, to już nie takiego jakim był do tej pory. Choć to jest to samo życie, to już jednak nie takie samo. Pascha to ruch, to zmiana...czytaj dalej

http://www.youtube.com/watch?v=COqYupCuQU4&feature=player_embedded